

Optymalizacyjny węgiel do domowego pieca

Zwolnienia z akcyzy nie powinny być uważane za korzyść podatkową. Urzędy skarbowe i tak wiedzą wszystko o działaniach firm płacących tę daninę.

PAWEŁ ROCHOWICZ

Sprzedaż węgla do ogrzewania domów to zimą codzienna praktyka. Ale tej zimy może mieć nowe oblicze, bo taka transakcja to przypadek, gdy od węgla nie płaci się akcyzy. Od 1 stycznia różne korzyści podatkowe, wdrażane u danego podatnika, trzeba zgłaszać fiskusowi w ramach tzw. MDR, czyli obowiązkowego ujawniania schematów (ang. mandatory disclosure rules). Czy właściciel składu węgla powinien zatem przyznać się do sprzedaży z ulgą?

Takie pytanie może nurtować także firmy z branż, w których akcyza jest jeszcze istotniejszym punktem planowania finansowego. Chodzi tu o producentów alkoholi i wyrobów tytoniowych, firmy paliwowe i chemiczne. Przecież korzystają one na bieżąco z różnych ulg. Na przykład przemieszczanie paliw między tzw. składami podatkowymi to nic innego, tylko odroczenie podatku. Alkohol używany w różnych procesach chemicznych też korzysta ze zwolnienia z akcyzy.

Tylko krajowe korzyści

Z przepisów ordynacji podatkowej oraz objaśnień Ministerstwa Finansów niewiele da się wyczytać o akcyzie w kontekście MDR. Nasuwa się jedynie wniosek, że korzystanie z ulatwień dla akcyzy może być uznane za schemat podatkowy tylko w przypadkach schematów krajowych. Są jeszcze oczywiście wyraźne kryteria dla schematów krajowych: trzeba je ujawniać, jeśli

OPINIA DLA „RZECZPOSPOLITEJ”

WOJCIECH KROK

doradca podatkowy w kancelarii Parulski i Wspólnicy



Działania podatnika akcyzy zmierzające do osiągnięcia oszczędności na tym podatku mogą być krajowym schematem podatkowym, który należy ujawnić. Z drugiej jednak strony osiągnięcie „korzyści podatkowych” w akcyzie wymaga uprzednich uzgodnień z organami skarbowymi, aby zastosować określone procedury (procedurę zawieszenia poboru akcyzy). Ich brak skutkuje nie tylko utratą zwolnienia, ale też konsekwencjami karnymi. Gdyby podatnik akcyzy nie dokonał stosownych ustaleń z tymi władzami, np. dla przemieszczania wyrobów tytoniowych czy alkoholowych między składami podatkowymi, to nie tylko zapłaciłby podatek, ale też mógłby odpowiadać za naruszenie przepisów kodeksu karnego skarbowego oraz działanie na szkodę swojej firmy. Mówiąc w uproszczeniu – ponieważ większość procedur związanych z towarami akcyzowymi wymaga stosownych ustaleń z właściwym urzędem skarbowym, to stosowanie reguł MDR wydaje się dla celów akcyzy zbędne. Niestety, ani w przepisach, ani w wyjaśnieniach MF takie stwierdzenie się nie znalazło.

korzystający przekracza obrót 10 mln euro rocznie, a dotyczy on rzeczy lub praw o wartości rynkowej przekraczającej 2,5 mln euro.

Pytani przez „Rzeczpospolitą” eksperci przyznają, że przepisy i ministerialne objaśnienia pozostawiają dużą niepewność. Wskazują też, że podatnicy akcyzy są bardzo dokładnie nadzorowani przez administrację skarbową w każdej fazie obrotu.

– Transport towarów akcyzowych w ramach procedury zawieszenia poboru akcyzy, ich produkcja czy zwolnienia ze względu na przeznaczenie są tak dokładnie monitorowane i dokumentowane, że podatnikowe raportowanie nie wolno wydać się niecelowe – wskazu-

je dr Jacek Matarewicz, adwokat i doradca podatkowy w kancelarii Ożóg Tomczykowski.

Uzgodnione, ale z urzędem

Czy jednak może się – przynajmniej w teorii – zdarzyć, że władze skarbowe zażądają ujawnienia stosowania różnych ulg w akcyzie? Zdaniem Jacka Matarewicza nie powinno do tego dochodzić w przypadkach prostego korzystania ze zwolnień, takich jak dla węgla do ogrzewania domów.

– Zwolnienie tu jest kategorią obiektywną, wynikającą z przepisu bezwzględnie obowiązującego. Nie występują tu bowiem cechy rozpo-

znawcze schematu podatkowego zdefiniowane w ordynacji podatkowej – zauważa Matarewicz. Wskazuje on, że w takich przypadkach nie ma mowy np. o uzgodnieniach z promotorem czy pobieraniu przez niego prowizji od uzyskanych oszczędności. Można mówić tylko o uzgodnieniach na linii podatnik–urząd skarbowy.

Trudniejsze przypadki

Bywają sytuacje, w których nie wszystko jest takie proste. Może to dotyczyć np. zwrotów akcyzy od energii elektrycznej w przypadkach tzw. zakładów energochłonnych. Jak wskazuje Aleksandra Kalinowska, doradca podatkowy i partner w Andersen Tax & Legal, gdy np. energochłonna fabryka płytek ceramicznych ubiega się o częściowy zwrot akcyzy, nie ma mowy o uzgodnieniu, które powinno podlegać raportowaniu.

– Inaczej sytuacja by się przedstawiała, gdyby podmiot nie spełniał kryterium energochłonności i dokonał restrukturyzacji, np. wydzielenia spółki lub zorganizowanej części przedsiębiorstwa, której głównym celem byłaby oszczędność z tytułu akcyzy – przestrzega eksperka.

Ministerstwo Finansów po wydaniu objaśnień do MDR zapowiadało, że będą uzupełniane. Niewykluczone zatem, że kolejne części objaśnień będą dotyczyły także schematów oszczędności w podatku akcyzowym. /e

masz pytanie, wyślij e-mail do autora

p.rochowicz@rp.pl